

Redakcja: ul. Krakowska 14, Łódź (daw. ul. Karłowicza) Nr. 2.
Redaktor: Władysław Wójcicki
od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miesięczna 4 zł. 50 gr. z dostaniem numerów w edycjach (kolejnie 10 gr.). Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1939 r. prenum. jest zamknięta i przesyła pocztą. Wynosi 4,50 miesięcznie (włącznie z kwart. (brak zapłaty zgóry)).
Prenumerata zagranicą 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia ho norarium uważane są za bezpłatne. Niekopiów zarówno użytych jak i od ranożnych redakcja nie zwraca.

Większe wygrane

CENY OGŁOSZENI:
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 50 gr. za w. m-m i lam. str. 5 lam: w tekście 50 gr., nekrologi 40 gr., zwyżk. 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsza ogłoszenie 120 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc.; drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryzaletem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnich są o 25 proc. droższe.
W wydaniu ogólnopolskim: Za 1 w. m-m w 1 lamie szer 70 m-m (str. 8 lamów) - 1 zł. drobne za wyraz 24 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada.
P. K. O. Nr. 602.880
Dpłat. pocztowa uliszczona gotówką.

Rok XV W. 3 Nr. Łódź poniedziałek 9 stycznia 1939 r.

Przed połączeniem dwu armii powstańczych na szerokości 160 km. przerwano front wojsk barcelońskich

SALAMANKA, 9. 1. — Powstańcy biuletyn kwatery głównej z niedzieli wieczorem donosi, że wojska gen. Franco poczyniły wczoraj znaczne postępy na froncie katalońskim, zajmując miejscowości Doncell Ventosa, Bulsant, Mongay oraz Balcaire de Molinas. Pogrzebano 550 zwłok nieprzyjacielskich oraz wzięto przeszło 1100 jeńców. W ręce powstańców wpadły również znaczne zapasy materiału wojennego. Lotnictwo powstańcze bombar-

dowało ponownie port w Kartagenie oraz obiekty wojskowe w Barcelonie.

BOMBARDOWANIE WALENCJI.

WALENCJA, 9. 1. — 5 samolotów bombardujących obrzuciło wczoraj bombami Walencję. Ofiarą nalotu padło 34 zabitych i 48 rannych.

NALOT NA BARCELONĘ.

BARCELONA, 9. 1. — W niedzielę po południu 5 samolotów gen. Franco bombardowało port w Barcelonie. Ofiarą nalotu padł 1 zabity i 7 rannych.

12 KM W GŁĄB...

SALAMANKA, 9. 1. — Komunikat głównej kwatery gen. Franco głosi, że na odcinkach Monterrubio, Valsequillo i Sierra del Medico wojska barcelońskie natrafiły na zdecydowany opór. W dolinie Lerida wojska gen. Franco zajęły Pradell, Panellas, Termens, Villanueva de La Barca, Alcoletge, Villanova de Prades i Albarca. Na niektórych odcinkach wojska

Lawina zasypała 4-ch wieśniaków podczas zwożenia siana

WIEDŃ, 9. 1. — 4-ch chłopów karyńckich padło ofiarą lawiny podczas zwożenia siana zmagazynowanego w szafasach wysokogórskich. Katastrofa lawiny miała miejsce w masywie Kreuzeck.

Minister Ulrych w Krynicy



Bawiący na odpoczynku świątecznym w Krynicy minister Komunikacji płk. Ulrych wysłuchuje objaśnień kierownika kolejki górskiej dotyczących eksploatacji kolejki.

Napad chińskich piratów na niemiecki parowiec.

SZANGHAJ, 9. 1. — Niemiecki parowiec „Hansa”, obsługujący obecnie chińskie linie wewnętrzne padł ofiarą napadu, ze strony chińskich piratów na rzece Jangtse w pobliżu Wusungu. Piraci zbliżyli się do parowca na licznych dzonkach. Padło przeszło 100 strzałów. Wielu chińskich pasażerów odniosło rany, zaś jeden został zabity. Kapitan „Hansy” rozkazał założyć odpowiedzieć ogniem, przy czym nie zatrzymał się i szczęśliwie dołączył do Szanghaju.

Inż. Grover w przejeździe przez Warszawę.



Prawdziwą sensacją dla korespondentów zagranicznych w Warszawie był przejazd przez naszą stolicę obywatela angielskiego inż. Briana Grovera z żoną, których podobną reprodukcję. Historia inż. Grovera jest następująca: przybył on do Związku Sowieckiego w 1931r. i pracował jako inżynier górniczy na Kaukazie, gdzie poznał komunistkę, Helenę Gollas. Wyjeżdżając z Z. S. S. R., inż. Grover chciał zabrać ze sobą żonę. Jednak władze sowietkie odmówiły pozwolenia. Wobec tego Grover wyjechał do Persji. Po 4-letnich bezowocnych staraniach o przyjazd żony inż. Grover swym własnym samolotem przyleciał nielegalnie na teren Sowiec, jednak po wylądowaniu pod Moskwą został aresztowany i osadzony w więzieniu. Przed dwoma dniami inż. Grover został zwolniony z więzienia, zaś władze sowietkie udzieliły również wizy wyjazdowej jego żonie. Za nielegalne przekroczenie granicy Grover został skazany na grzywnę 1.500 rubli i konfiskatę samolotu.

gen. Franco posunęły się w ciągu ostatnich dwóch dni o 12 km w głąb ugrupowania przeciwnika, biorąc 1050 jeńców. W zakończeniu komunikat zaprzecza doniesieniom barcelońskim o natarciu wojsk barcelońskich na froncie Estramadura.

DALSZA OFENSYWA.

BURGOS, 9. 1. — Na odcinku pomiędzy Lerida a Balaguer wojska aragońskie gen. Moscardo posunęły się naprzód o 20 km. na froncie szerokości 27 km. Natarcie odbywa się wzdłuż osi Balaguer — Tarrega. Z wojskami nacierającymi wzdłuż tej osi współdziała grupa gen. Valino, nacierająca w kierunku południowym. W trójkącie Lerida-Cervera-Balaguer wojska gen. Franco zajęły 9 miejscowości. Na prawym skrzydle kontynuowane jest natarcie wzdłuż szosy Lerida-Borjas Blancas. Oddziały nawarskie gen. Solc'naga zajęły 4 miejscowości na wschód od Borjas Blancas, wzgórza na zachód od m. Fullada oraz pasmo wzgórz na północ od m. Vimbodi. W ten sposób nacierające na północ wojska nawarskie powinny się wkrótce połączyć z armią aragońską, co spowoduje odcięcie całego obszaru na wschód od Leridy. Ogółem front wojsk barcelońskich pomiędzy Benaventu de Lerida na północy a Asco na południu jest przerwany na szerokości 160 km.

Miejscowość węgierską Nagygéimoes Czesi ostrzelali granatami zapalającymi. Uroczysty pogrzeb ofiar napadu w Munkaczu.

BUDAPESZT, 9. 1. — Węgierska agencja telegraficzna komunikuje, iż Czesi podczas incydentu pod Nagygéimoes ostrzelali tę miejscowość granatami zapalającymi. Trzy domy stanęły w płomieniach. Czeski oficer przekroczył linię demarkacyjną i został ranny na terytorium węgierskim.

POGRZEB OFIAR.

BUDAPESZT, 9. 1. — Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: W niedzielę po południu odbył się w Munkaczu uroczysty pogrzeb ofiar napadu z dnia 6-go stycznia. Rząd węgierski był reprezentowany przez ministra stanu Jarossa. Deputowany Vozary podniósł w przemówieniu, iż napadu dokonały wojska czeskie po drobiazgowych przygotowaniach, co zostało dowiedzione bez wszelkich wątpliwości na podstawie dokumentów, znalezionych u żołnierzy czeskich wziętych do niewoli na terytorium węgierskim. W pogrzebie uczestniczyły liczne tłumy, wśród których przeważała wiejska ludność karpatorska. Wobec wydanego przez Czechów zakazu dostępu do miejskiego cmentarza w Munkaczu, znajdującego się poza linią demarkacyjną, pogrzeb odbył się na innym cmentarzu, nieużywanym od 33 lat.

NOWA INTERWENCJA RZĄDU WĘGERSKIEGO.

BUDAPESZT, 9. 1. — Węgierska agencja telegraficzna komunikuje, iż dochodzenie w sprawie incydentu w Munkaczu trwa. Rząd węgierski ze swej strony wydał również skuteczne zarządzenia, które uważał za niezbędne celem ochrony granicy. Rząd węgierski wyraża nadzieję, iż rząd czesko-słowacki zrozumie, że spowodowanie jeszcze jednego incydentu mogłoby spowodować bardzo poważne następstwa. Rząd węgierski za pośrednictwem swego chargé d'affaires w Pradze poczynił nową demarchę, w której domaga się zadośćuczynienia. Poseł węgierski w Pradze nadal przebywa na urlopie.

Nowoczesny dworzec autobusowy zostanie wybudowany w Piotrkowie.

PIOTRKÓW, 9. 1. — W związku ze wzmożonym ruchem komunikacji samochodowej przez Piotrków — dotychczasowy dworzec autobusowy, mieszczący się przy ul. Piłsudskiego, jest zbyt mały, wobec czego wyłonila się konieczność wybudowania nowoczesnego dworca. Sprawą tą zajęła się dyrekcja L.E.W.K.D., której samochody kursują niemal na wszystkich liniach, łączących Piotrków z innymi ośrodkami województwa łódzkiego. Istnieje projekt by nowy dworzec wybudować na Placu Zamkowym. Jednocześnie projektowane jest wybudowanie w tym samym miejscu dla usprawnienia komunikacji dworca kolejki sulejowskiej, będącej również własnością L.E.W.K.D. Obecnie kolejka ta, jeżeli chodzi o ruch pasażerski, jest nieczynna, ale uruchamiana była w okresie miesięcy wiosennych i przez lato do wczesniej jesieni cieszy się dużą frekwencją szczególnie podczas okresu urlopów i wypoczynków, łączy ona bowiem Piotrków z szeregiem miejscowości uzdrowiskowych i letniskowych. Ale na całej trasie nie posiada ona ani jednego większego budynku. Toteż postanowiono obecnie znajdujące się na krańcach miasta miejsca zatrzymywania się tego pociągu zbliżyć do miasta i wybudować dworzec

obok autobusowego w śródmieściu. Projektowane jest zniesienie dotychczasowych szynowarków i zastąpienie ich wozami o trakcji elektrycznej. Zrealizowanie tego projektu zależy tu w dużej mierze od poparcia Zarządu Miejskiego, który niewątpliwie uczyni ze swej strony wszystko, aby plan ten urzeczywistnić.



Dzielnica cygańska w Munkaczu.

JUŻ WKRÓTCIE w KINIE **PALACE** NAJWIĘKSZA REPERACJA ŚWIATOWYCH EKRANÓW!

Genialny „Człowiek o 100 twarzach” **BORIS KARLOFF**

W roli lekarza, którego miłość pchnęła na drogę występku w niezwykłym emocjonującym filmie **„SZARLATAN”**

Dolar 5 25
Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.25, funty szterlingi po 24.34, franki szwajcarskie 118.65, franki francuskie 13.81, liry włoskie 16.00 (odcinki tylko do 100 lirów).

Dziedzic milionów u swego ojca.



o St. Moritz został przywieziony synek bogatego Haugwitza — Reventlowa, rozwiedzonego męża amerykańskiej miliardarki barby Hutton. Według klauzuli rozwodowej synek ma pół roku przebywać u matki i pół roku u ojca. Na zdjęciu: Szczęśliwy ojciec ze swoim synkiem.

Zakochane kobiety lubią kwiecistość stylu

Małomówni amanci nie mają powodzenia

Pewna młoda panią martwiła się, że jej narzeczony, młody inżynier, nie umiał swjej miłości wyrazić ładnymi słowami, tylko tak zimno oświadczał jej „ależ kocham cię — kocham”.

I miała rację. Miała powód do smutku, bo kochała go raz pierwszy i ta pierwsza, a więc wielka jej miłość chciała równie wielkiej miłości, pragnęła słów o niej, gorących słów, szeptu cichego, a przecież namiętne. Wystarczyłoby i to jedno słowo „kocham”, ale wypowiedziane tak, że by wyczuta, że pochodzi ono z głębi serca.

Kobiety nie dlatego pragną poezji w miłości, że przepadają za poezją — za utworami poetycznymi. Nie — przecież nie wszystkie kobiety czytają chętnie wiersze, nie wszystkie posiadają okliwo — naiwne pamiętniki, gdzie wpisuje sama i innym zaleca wypisywanie wierszyków, a przecież wszystkie kobiety pragną usłyszeć piękne słowa od człowieka, którego kochają. One wszystkie wsłuchują się w poetyczny ton oświadczenia, ten ton bowiem jest

próbą złota wyznania miłosnego.

Nie potrzeba naprawdę być poetą, aby wyrazić miłość poetycznie, miłość sama czyni człowieka zakochanego poetą, byleby kochał prawdziwie.

Pewna młoda dziewczyna pisując swe pierwsze listy miłosne do ukochanego, nazywała go w nich „królewiczem z bajki wiosennej”, to znów „wysnionym księciem”, „najpiękniejszym z ludzi”, gdy tymczasem młody człowiek był zaledwie przystojnym człowiekiem. A znów młody żołnierz, syn wieśniaka, służąc w wojsku z dala od swej ukochanej taki do niej napisał list: „Kochana Zosi — wszyscy śpią, a ja piszę do ciebie ten list przy blasku świecy, niech śpią, ja wolę myśleć o tobie”.

O — list ten był jak obraz: oto siedzący sam w izbie młody żołnierz pochyla się nad stołem i pisze na skrawku papieru list do ukochanej. Światło nędzne rzuca się mu na papier, gdzie stawał nieudolne głoski, składając z nich miłosne dania do kochanej dziewczęcia. Żołnierz ten nie był poetą — ale on kochał.

U kobiet polega to na zdrowym i głębokim instynkcie, że pragną usłyszeć wyznania miłości w pięknych słowach, jeżeli chciałyby doszukać się w oświadczeniach miłosnych poezji i piękna. Nawet najbardziej prozaiczny mężczyzna, człowiek pracy i nieprzyjaciół wielu słów, umie słowa swe tak wypowiedzieć, że kobieta, jeżeli posiada słuch wyrobiony, jeżeli słucha sercem, to słyszy z nich miłość. Prawdziwa bowiem miłość — ukryta naprawdę za słowami, chociażby najbardziej prozaicznymi, promienieje poprzez nieśmiałość, niepewność, brak odwagi i niezręczność.

Nieśmiały mężczyzna jest kobiecie dla tego nie sympatyczny, bo kobieta czuje, że człowiek, który gardzi słowami pięknymi w wypowiedzeniu swych uczuć nie kocha prawdziwie. Kobieta w swej prawdziwej miłości nie jest ani obliczona, ani wyrachowana, ona tylko kocha i pragnie tylko miłości mężczyzny.

Oczywiście, tam, gdzie człowiek spodziewa się napotkać na prawdziwą miłość, i tam napotyka na rozczarowanie. Nawet miłość posiada

swych oszustów i komediantów, którzy doskonale naśladowują prawdziwy ton miłości, którzy na tym polu pracują z taką rutyną, jakby posiadali fałszywe klucze. A kobieta przeciwko takim oszustom

PODSŁUCHANE POCZUCIE TAKTU.

— Mamo, co to znaczy „poczucie taktu?”

— Wiesz synku, tu chodzi o to, aby ludzie nie domyślali się, co o nich myślimy.

PRZY KARTACH.

— Jesteś szuler, szubrawiec, oszust...!
— Za pozwoleniem, panowie, albo gramy, albo rozmawiamy.

Najpiękniejsza kotka Ameryki



W Nowym Jorku przyznano pierwszą nagrodę długowłosej białej kotce o piwnych oczach.

Rodzina rezydencja Roosevelta przejdzie na własność narodu.

Prezydent Roosevelt podał do publicznej wiadomości, że po jego śmierci posiadłość rodzinna w Hyde Park, składająca się z rezydencji i 100 akrów ziemi przejdzie na własność narodu amerykańskiego i że w międzyczasie wszystkie jego papiery i dokumenty będą tam przechowywane, aby dla zainteresowanych był do nich łatwy dostęp.

Prezydent Roosevelt wyjaśnił, że budynek, w którym przechowane będą kolekcje artykułów, książek i mów, pobudowany będzie częściowo z funduszy pochodzących z dobrowolnych składek. Poza tym prezydent przeznaczył na ten cel wszystkie dochody, po odciążeniu podatków, pochodzące ze sprzedaży materiału pisanego do pism i wydawnictw książkowych.

1 tysięcy urzędniczek zameężnych ostanie zredukowanych w Czechosłowacji

W miarę jak zmniejszył się obszar państwa czechosłowackiego, zmniejszyło się również zapotrzebowanie pracowników państwowych. Przed przyłączeniem krajów państw sąsiednich, republika czechosłowacka wypłacała ze skarbu państwa tym emerytowanym urzędnikom - pracownikom państwowych odczywiście nie wliczając w to kilkadziesiąt tysięcy innych pracowników państwowych. Na tych posadach pracuje 57 000 kobiet. Według dotychczasowych obliczeń miałyby opuścić służbę państwową względnie odejść na emeryturę: 5000 pracowników powyżej lat 60, 16 000 pracowników powyżej lat 55 i 21 000 urzędniczek zameężnych, czyli 42 000 pracowników państwowych na etatach.

Wydany został komunikat urzędowy, wyjaśniający, w jaki sposób rząd czechosłowacki zamierza rozwiązać kwestię pracowników państwowych w nowym państwie. Ustalony został porządek zwalniania zameężnych pracownic, na dwa lata strzymano przyjmowanie nowych sił do

służb państwowych, zapowiedziano emerytowanie znaczniejszej liczby starszych pracowników itd.

Jak przeprowadzona będzie redukcja pracowników państwowych? Dotychczas na etatach państwowych było 371 000 pracowników państwowych odczywiście nie wliczając w to kilkadziesiąt tysięcy innych pracowników państwowych. Na tych posadach pracuje 57 000 kobiet. Według dotychczasowych obliczeń miałyby opuścić służbę państwową względnie odejść na emeryturę: 5000 pracowników powyżej lat 60, 16 000 pracowników powyżej lat 55 i 21 000 urzędniczek zameężnych, czyli 42 000 pracowników państwowych na etatach.

Starożytny zegar słoneczny spóźnia się o 18 minut

Osobliwością miasta Manilla na Filipinach był starożytny zegar słoneczny, skonstruowany podobno przed kilku tysiącami lat przez stojących na wysokim stopniu rozwoju kulturalnego promieszkańców archipelagu filipińskiego. Zegar ten wskazywał przez wieki, astronomicznie dokładny czas. Coś się jednak musiało popsuć albo w mechanizmie niebieskim, albo w konstrukcji zegara słonecznego, bowiem jak stwierdzono w lecie ub. roku, zegar ten wskazuje czas o 18 minut i 37 sekund późniejszy od czasu astronomicznego. Obecnie uczeni badają przyczyny tego ciekawego bądź co bądź zjawiska.

enne znaczki pocztowe fotografią pawilonu polskiego.

Komisariat Pawilonu Polskiego na Wywie Światowej w New Yorku wydał ograniczoną ilość znaczków pamiątkowych podobną pawilonu polskiego. Znaczki wydrukowane są w czterech kolorach. Zamówienia na znaczki te należy zaliczać jak najprędzej. Cena 25c za arkusz zawierający się z 32 znaczków, w ilości pod 10 arkuszy po 20c z opłaconą przysyłką: Republic of Poland Exhibition, 151 St. 67th St., New York, N. Y.

GUY de TÉRAMOND

SZCZĘŚCIE PANNY CELYNY